

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 75, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie syra. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. 5-to Jaiska 1, telef. 3-40. **CENA PRZEMUMERATY:** miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagraniem 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** za linię 10 słów w dzień, w tygodniu 30 gr. za tydzień 2 zł. 50 gr. za miesiąc 5 zł. 50 gr. za kwartał 15 zł. 50 gr. za pół roku 30 zł. 50 gr. za rok 60 zł. 50 gr. za ogłoszenie wielokrotne 25% w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, z ograniczeniem 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 80%, zmniejsza. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za całość 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Znaczenie dla Polski Międzynarodowy Bank Rolniczego.

Rolnictwo polskie znajduje się obecnie w bardzo ciężkich stosunkach finansowych. W związku z deficytową gospodarką, jaka jest zjawiskiem powszechnym w większości gospodarstw rolniczych, ogólna suma narosłych zobowiązań rolnictwa dochodzi i w Polsce do niebywałej dotychczas wysokości, która — wedle ostatnio przeprowadzonych obliczeń — wynosi z tytułu różnych należności około 1. milarda złotych. Na sumę tę składają się przede wszystkim zobowiązania rolników w instytucjach kredytowych, dalej należności z tytułu ubezpieczeń, oraz przypadające płatności podatków państwowych i komunalnych, które to pozycje łącznie wzięte, wynoszą już same około 900 milj. złotych.

Dlatego też powstanie na horyzoncie światowych spraw rolniczych tak wielkiej instytucji, jak Międzynarodowy Bank Hipoteczny Kredytu Rolniczego, zorganizowany pod egidą Rady Ligi Narodów, staje się i dla rolnika polskiego faktem niezmierznie pożądanym. Na konwersję bowiem tej poważnej kwoty krótkoterminowych należności, jaką obciążone jest rolnictwo w Polsce, potrzebować będzie ono w najbliższym czasie co najmniej kilkuset milionów złotych, przy czym suma ta, oczywiście, musiałaby być rolnictwu udzielona w formie długoterminowego kredytu. Znaleźnienie źródeł takiego kredytu byłoby rzeczą dość trudną. Natomiast jeżeli chodzi o genewski Międzynarodowy Bank Rolniczy, to już w pierwszym okresie jego działalności emisja obligacji na pożyczki rolne będzie mogła — jak wiadomo — osiągnąć sumę 100 milionów dolarów, — a zatem Bank ten stanowi to właśnie źródło, z którego możnaby potrzebny kredyt zaczerpnąć.

Chodzi o zdanie sobie sprawy, w jakiej mierze kredyt ten osiągałby jest dla polskiego rolnictwa. Oczywiście, o korzystaniu z kredytu Międzynarodowego Banku Rolniczego zabiegać będzie kilkanaście państw rolniczych. Udział Polski będzie więc dość ograniczony. W każdym jednak razie wolno się liczyć z tem, że przypuszczalnie będziemy mogli otrzymać pożyczkę w wysokości około 15-tu milionów dolarów, t. j. około 135 milionów zł., co, oczywiście, w porównaniu z zapotrzebowaniem polskiego rolnictwa stanowi sumę za małą na całkowite uzdrowienie jego stosunków finansowych, ale co w każdym bądź razie stanowi poważną pomoc, która powinna przynieść rolnictwu niewątpliwą ulgę. Obok bowiem zasilenia rolnictwa kredytami z tego źródła, również i nasze krajowe towarzystwa kredytowe ziemskie w dalszym ciągu emitować będą swe obligacje i udzielać, jak dotychczas, kredytu długoterminowego ziemskiemu. A nie są to sumy małe, gdyż towarzystwa te w 1928 r. udzieliły takiego kredytu na sumę 215 milj. zł., w 1929 r. — na sumę 150 milj. zł., a w 1930 r. — na sumę 105 milj. zł.

Niezmiernie ważną sprawą w całości kształtującą zagadnienie międzynarodowego kredytu rolniczego jest sprawa jego oprocentowania. Nasze obligacje kredytowe ziemskie oprocentowane są od 4 do 5 od sta. Jest to normalne oprocentowanie, stosowane do ziemskich obligacji hipotecznych. Powstaje pytanie, czy Międzynarodowy Bank Genewski zdecydowałby się wypuścić swe obligacje tak nisko oprocentowane? Wprawdzie statut tego Banku powiada wyraźnie, że oprocentowanie pożyczek musi być jak najdogodniejsze, a więc powinno być najniższe.

Wszystko jednak będzie zależało w praktyce od stanowiska, jakie wobec nowych międzynarodowych obligacji zajmie kapitał. W razie, gdyby kapitał na rynkach międzynarodowych zaczął z zastrzeżeniami odnosić się do gwarancji, jakie sobą reprezentować będzie Międzynarodowy Bank Genewski, to za ryzyko umieszczenia swych pieniędzy w obligacjach tego Banku kapitałiści niewątpliwie żądali daleko wyższych odsetek, które mogłyby dojść nawet do 9 proc., co oczywiście stanęłoby w sprzeczności z celowością organizowania międzynarodowego kredytu rolniczego co do

uwolnienia rolnictwa od wysokich odsetek. Wolno mieć jednak pełną nadzieję, że pożyczki rolnicze przyspłyną do nas z tego nowego źródła międzynarodowego na bardziej dogodnych warunkach.

Należy zatem zwrócić uwagę na stosunki finansowe, istniejące w naszych kredytowych towarzystwach ziemskich. Jak wiadomo, Międzynarodowy Bank Genewski może na podstawie swych uprawnień statutowych żądać wprowadzenia pewnych zmian w urzędzeniach prawno-ekonomicznych kraju, który zabiega o uzyskanie pożyczki. Jeśli chodzi o polskie prawo hipoteczne, stoi ono na poziomie zachodnio-europejskim. Natomiast nasze ustawodawstwo agrarne, w punktach dotyczących ograniczeń prawa posiadania na roli i obrotu ziemią, może nasać pewne trudności. Poza tem również trudności — i to największe bodaj — przy ostatecznym załatwianiu spraw międzynarodowych pożyczek rolniczych może wywołać nieuporządkowanie stosunków finansowych w polskich towarzystwach kredytowych ziemskich. Wskutek bowiem trudnej sytuacji rolnictwa, załogi ratalne w tych towarzystwach wynosiły przed kilku miesiącami sumę 60 milj., stanowiąc przeszło 11 proc. ogółu niezamortyzowanych pożyczek w listach zastawnych, wydanych przez te instytucje. W związku z tą trudną sytuacją finansową, towarzystwa kredytowe ziemskie w Warszawie i we Lwowie, chcąc wywiązać się ze swych zobowiązań wobec właścicieli listów zastawnych, przystąpiły do emitowania nowych obligacji. Na fakty tego rodzaju — władze Międzynarodowego Banku Genewskiego zwrócić bez wątpienia uwagę przy udzielaniu rolnictwu polskiemu pożyczek za pośrednictwem naszych towarzystw kredytowych. Dlatego też byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną, aby polskie instytucje ziemskiego kredytu długoterminowego już teraz przystąpiły do energicznego uzdrowienia swych finansów. Jest to sprawa o tyle ważna, że opóźnienie tej akcji może spowodować usunięcie Polski na dalsze miejsce w przydziale pożyczek przez nowopowstający bank międzynarodowy.

Rozważając te wszystkie okoliczności, stwierdzić należy, że międzynarodowe kredyty rolnicze, które naskutek zorganizowania Banku Genewskiego przyspłyną do Polski, nie rozstrzygną całkowicie zagadnienia długoterminowego kredytu ziemskiego w Polsce. Nie należy więc zaniedbywać poszukiwań rozwiązania tego zagadnienia również i w sposób inny. W życiu gospodarczym niema miejsca na spóźnione rozczarowania. Musimy zawczasu powiedzieć sobie, że pożyczki z Międzynarodowego Banku będą wprawdzie posiadały duże znaczenie dla nas, jednak nie wolno nam pozostać w bezczynności, oczekując tylko na te zapowiedziane pomocy międzynarodowej. Jedynie wówczas, gdy poza temi kredytami potrafimy wynaleźć inne, dalsze środki rozwiązania problemu długoterminowego kredytu dla rolnictwa, — będziemy mogli w całej pełni wyciągnąć dla siebie korzyści płynące z nowej międzynarodowej organizacji kredytowej.

Z. P.

Przygotowawca szkół do gimnazjum **Bond. Janowski** - **Machewiczowej** Mickiewicza 7, m. 7. Przym. zapisy codz. w g. 11-1 i 4-5. Początek zajęć 3 września

Zderzenie łodzi podwodnej ze statkiem handlowym.

NOWY YORK 1.9. Pat. — W kanale Panamskim nastąpiło zderzenie łodzi podwodnej Stanów Zjednoczonych „S. 12” z małym statkiem handlowym wiozącym 15 tys. funtów dynamitu. Na szczęście nie było żadnego wybuchu, aczkolwiek siła zderzenia spowodowała, iż trzech ludzi zalogi wpadli do morza.

Skutki kryzysu gospodarczego

RYGA 1.9. Pat. — Wobec wciąż ponawianego się kryzysu gospodarczego, statki towarowe, przeznaczone do odbywania dalekich podróży nie mają ładunków i już od dłuższego czasu pozostają bezczynne. Właściciele kilkunastu statków obecnie wymówili pracę załogom, skutkiem czego ogółem 260 wykwalifikowanych marynarzy straciło pracę.

TADEUSZ HOŁÓWKO

POSEŁ ZIEMI NOWOGRODZKIEJ, Wiceprezes Klubu Poselskiego BBWR. i prezes wileńskiej poselskiej i senatorskiej Grupy Regionalnej zginął śmiercią tragiczną w dniu 29 sierpnia 1931 roku w Truskawcu, z rąk skrytobójczych morderców.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dn. 5 września r. b. o g. 18 m. 30 w Kościele Ewangelicko-Reformowanym ul. Zawalna Nr. 20.

Konsystorz Wileński Ewangelicko-Reformowany.

Nad trumną ś. p. Tadeusza Hołówki.

Złożenie zwłok na wieczny spoczynek.

WARSZAWA, 1. IX. (Pat). Pogrzeb ś. p. Tadeusza Hołówki, który odbył się w dniu 1 września o godzinie 3 po poł. z przed dworca Głównego, zamienił się w olbrzymią manifestację w której wzięły udział, poza czynnikami oficjalnymi, wielotysięczne tłumy publiczności.

Koło godziny 3-ej przed dworcem Głównym, gdzie przywieziono ze Lwowa zwłoki ś. p. Hołówki, poczęły gromadzić się liczne rzesze publiczności. W pierwszym rzędzie przed dworcem ustawiły się organizacje społeczne, poczty sztandarowe oddziały przysposobienia wojskowego oraz kompania honorowa piechoty. Pogrzeb ś. p. Tadeusza Hołówki, jako kawaleria Wirtuti Militari, odbył się z honorami wojskowymi. Na peronie przed trumną ks. superintendent Skierski odprawił modlitwy, poczem wygłosił podniosłe kazanie. Koło trumny zajęła miejsce najbliższa rodzina zmarłego przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Głogowski, rząd in corpore z premierem Prystorem na czele, marszałkiem Sejmu i Senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego, członkowie Izby Ustawodawczej, wśród których m. in. obecni byli pos. Stanisław Stronicki, pos. Stahl, pos. Michałkiewicz, pos. Kuliewicz, pos. Arciszewski i pos. Ziemiński, generałowie z wiceministrem gen. Fabrycznym i szefem Sztabu Głównego gen. Piskorem na czele, szereg wybitnych członków kolonii emigrantów z Gruzji, Azerbejdżanu, górali kaukaskich, delegaci Tatarów polskich i Tatarów z kordonu, wielki mufti i hacham karaimski, delegaci ludności z Nowogrodziny, Wileńszczyzny, Wołynia, Polesia oraz liczne zastępy przyjaciół zmarłego.

Po przemówieniu ks. superintendenta Skierskiego najbliżsi przyjaciele i współpracownicy zmarłego wnieśli trumnę na karawan przed dworcem

skąd ruszył kondukt na cmentarz. Kondukt otwierała kompania piechoty oraz oddział Strzelca. Następnie szły poczty sztandarowe, szereg organizacji społecznych. Za pocztami niesiono kilkadziesiąt wieńców — od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego o barwach wstęgi Wirtuti Militari, wieńce od marszałków Sejmu i Senatu, Klubu BBWR., ministra Zaleskiego, ministra Pierackiego, wieńce od miasta Wilna o 20 wstęgach, od Krakowa i szeregu miast. Poza tem niesiono kilkanaście wieńców o barwach ukraińskich, wieńce od komitetów narodowych Azerbejdżanu, Gruzji, górali kaukaskich i t. d. Za wieńcami niesiono ordery zmarłego, poczem postępowało duchowieństwo.

Pochód wyruszył ulicami miasta — Marszałkowska, Królewska, placem Piłsudskiego, placem Teatralnym, Białą, przez Thumacką do cmentarza ewangelickiego na ulicy Młynarskiej, gdzie przybył o godzinie 17 min. 25.

Na cmentarzu, po modłach i przemówieniu ks. Skierskiego, pierwszy zabrał głos imieniem całego obozu Marszałka Piłsudskiego prezes p. Sławek.

Po przemówieniu p. Sławka imieniem rządu zabrał głos p. Beck.

Z kolei przemawiali: imieniem ukraińskiej emigracji politycznej i komitetu ukraińskiego p. Mikołaj Kowalewski, imieniem ludności ukraińskiej Wołynia pos. Pewny, przedstawiciel narodów kaukaskich p. Zapasiewicz, komendant Legionu Młodych.

Następnie na grobie ś. p. Tadeusza Hołówki zaczęto składać wieńce. Między innymi złożone zostały dwa wieńce z napisami tej treści: „Tadeuszowi Hołowce, wieńce zasłużonemu synowi Ziemi Kresowej. — Wojewoda Wileński”, „Entuzjaście idei i czynu szlachetnego — całem sercem oddani Marja i Zygmunt Beezkowiczowie”.

Wieniec Ziemi Wileńskiej.

Dowiadujemy się iż na wieńcu złożonym wczoraj na mogile ś. p. Hołówki od imienia organizacji społecznych Ziemi Wileńskiej uwidocznił się udział na szarfach udział następujących organizacji które powyższą delegację do Warszawy wysłały: Rady Wojewódzkiej Związku Osadników Ziemi Wileńskiej, Związku Strzeleckiego Podokręg w Wilnie, Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej w Wilnie, Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, Zarządu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych w Wilnie, Federacji Polskich Związków Obróńców Ojczyzny w Wilnie, Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

Spółceństwo ukraińskie potępia akt zamordowania ś. p. T. Hołówki.

Komunikat Unda i Prezydium Reprez. Parlamentarnych.

LWÓW 1.9. Pat. — W dzisiejszym „Dile” ogłoszony został wspólny komunikat UNDO i Prezydium Ukraińskich Reprezentacji Parlamentarnych w sprawie zamordowania ś. p. Tadeusza Hołówki. Komunikat brzmi następująco:

Ekzekutywa Ukraińskiego Narodowo-Demokratycznego Objeđnania i Prezydium Ukraińskich Organizacji Parlamentarnych stwierdza:

1) Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Objeđnanie zawsze przeciwstawiało się z zasadniczym względem metodom osobistego czy masowego

teroru, jako środków walki politycznej. Dlatego i w danym wypadku Ekzekutywa i Prezydium Ukraińskich Organizacji Parlamentarnych bezwarunkowo i stanowczo potępia akt zamordowania ś. p. Hołówki, bez względu na to, kto był jego sprawcą.

2) Nie bacząc na to, że dochodzenia zarządzone przez władze nie dały dotychczas dowodów, kto jest rzeczywistym sprawcą tragicznej śmierci Hołówki, zmierzając do podniecenia nacjonalizmu ruskiego i spowodowania w ten sposób rozbięcia państwowości polskiej. Obie te akcje są faworyzowane przez system mniejszości, niefortunnie wprowadzony w organizację nowej Europy, jako ferment ciągłej agitacji. Trzecim czynnikiem, zdaniem Saint-Brice, jest propaganda angielskiej partii pracy, posuwająca się do polityki do Małopolski Wschodniej swych deputowanych, popierających działania separatystyczne.

Po zastosowaniu polityki przymusu w stosunku do autorów zaburzeń rząd polski wybrał drogę koncyliacji, wyznaczając wojewodę o charakterze umiarkowanym, otwierając wizerunek i prowadząc pertraktacje z przedstawicielami umiarkowanego ruchu ukraińskiego. Inicjatorem tej ewolucji był Hołówka, zamordowany przez terrorystów w celu uniknięcia uspokojenia, a otrzymują-

gany prasy przerzucają odpowiedzialność za to na społeczeństwo ukraińskie. Ekzekutywa Unda i Prezydium Ukraińskich Reprezentacji Parlamentarnych stanowczo się zastrzegają przeciwko takiemu niebywałemu i przedzianiu wyniku dochodzeń i przeciwko przerzucaniu na całe społeczeństwo odpowiedzialności za czyny jednostek.

Kondolencje.

WARSZAWA, 1. IX. (Pat). W dalszym ciągu napływają kondolencje i wyrazy współczucia z powodu śmierci ś. p. Tadeusza Hołówki. Między innymi nadeszła następująca depesza:

Ukraińskie Towarzystwo „Ridna Chata” w Równem przesyła wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu tragicznej śmierci przyjaciela naszego narodu i członka honorowego naszego Towarzystwa Tadeusza Hołówki. Prezes Stefan Skrypnik, posł.

WARSZAWA, 1. IX. (Pat). Pan minister spraw wewnętrznych Pieracki nadesłał na ręce wdowy po ś. p. Tadeuszu Hołowce następującą depeszę.

„Wyrazy szczerzego współczucia z powodu niepowetowanej straty przez zgon ś. p. męża Pani przesyła minister Pieracki”.

Nabożeństwo żałobne w Genewie.

GENEWA, 1. IX. (Pat). We wtorek rano odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Tadeusza Hołówki. W nabożeństwie tem wzięła udział cała kolonia polska i obecni w Genewie delegaci polscy z p. ministrem Zaleskim i stałym delegatem Rzeczypospolitej Polskiej przy Lidze Narodów p. Sokalem na czele.

Prasa zagraniczna o ś. p. Tadeuszu Hołowce.

LONDYN 1.9. Pat. — „Times” informuje obszernie o zamordowaniu Hołówki, wyraża przypuszczenie, że mordercy należeli do UOW. Również inne dzienniki, dając wzmianki o dokonaniu morderstwa, wskazują na jego to polityczne. „Times” zamieszcza ponadto w serdecznych słowach utrzymamy nekrolog, podając życiorys Tadeusza Hołówki, przyczem stwierdza, iż jego poeciagąca indywidualność i uczciwość uznane Marszałka Piłsudskiego, zaskarbiły sympatie wszystkich stronnictw, zarówno rządu, jak i opozycyjnych.

W związku sprzeczności do stanowiska „Timesa” stoi palakozerezy „Manchester Guardian”, który wybrał dzień dzisiejszy dla zamieszczenia aż trzech artykułów antypolskich w sprawach ukraińskich.

PARYŻ 1.9. Pat. — Omawiając zabójstwo Hołówki, „Saint Brice” pisze w „Journalu”: Zabójstwo to jest więcej, niż zabójstwem politycznym — jest potężną, tragiczną demonstracją rzeczywistości ukrytej za ludzmi pogodzenia się. Następnie Saint-Brice przypomina, iż jednym z najpoważniejszych zagadnień, jakie stoją przed Polską, jest asymilacja Rusinów, których Małopolska Wschodnia zawiera znaczny procent, będący bratnim elementem mieszkańców Ukrainy oraz że utworzenie państwa ukraińskiego było jednym z projektów niemieckich w czasie wojny. Od tego czasu Ukraina stała się jedną z republik sowieckich. W ten sposób działalność Rosji zgodna jest z inicjatywą niemiecką, zmierzającą do podniecenia nacjonalizmu ruskiego i spowodowania w ten sposób rozbięcia państwowości polskiej. Obie te akcje są faworyzowane przez system mniejszości, niefortunnie wprowadzony w organizację nowej Europy, jako ferment ciągłej agitacji. Trzecim czynnikiem, zdaniem Saint-Brice, jest propaganda angielskiej partii pracy, posuwająca się do polityki do Małopolski Wschodniej swych deputowanych, popierających działania separatystyczne.

Po zastosowaniu polityki przymusu w stosunku do autorów zaburzeń rząd polski wybrał drogę koncyliacji, wyznaczając wojewodę o charakterze umiarkowanym, otwierając wizerunek i prowadząc pertraktacje z przedstawicielami umiarkowanego ruchu ukraińskiego. Inicjatorem tej ewolucji był Hołówka, zamordowany przez terrorystów w celu uniknięcia uspokojenia, a otrzymują-

WIADOMOŚCI Z KOWNA

PRZEDWZCZESNA RADOŚĆ.

W związku z rokowaniami polsko-francusko-rosyjskimi „Lietuvos Aidas” zamieszcza artykuł, w którym podkreśla, iż niepodwładność tych rokowań zacięni stosunki litewsko-sowieckie, które i tak stały się rozwijać, czego dowodem jest, zdaniem „Lietuvos Aidas” podpisanie umowy, dotyczącej jurysdykcji praw przedstawicielstwa handlowego w Kownie.

WICELORD MAJOR LONDYNU W KOWNIE.

W Kownie bawił w przeciągu jednego dnia wicelord major Londynu Trepy, który w celach zaznajomienia się z gospodarką państw bałtyckich odwiedził Helsingfors, Tallin i Rygę.

WPROWADZENIE JĘZYKA ROSYJSKIEGO W GIMNAZJACH LITEWSKICH.

Ministerstwo oświaty przesłało do czterech państwowych litewskich gimnazjów męskich: w Kownie, Poniewieżu, Szawlach i Marijampolu okólnik w sprawie wprowadzenia w nadchodzącym roku szkolnym od 5-ej klasy języka rosyjskiego, jako trzeciego obok angielskiego i francuskiego. Dotychczas w gimnazjach obowiązują nauka dwóch języków obcych niemieckiego oraz francuskiego lub angielskiego, według wyboru ucznia.

POSELSTWO LITEWSKIE W BUENOS AIRES.

Rząd litewski postanowił utworzyć poselstwo dla wszystkich państw Ameryki Południowej z siedzibą w Buenos Aires. Posłem zostanie mianowany dotychczasowy konsul generalny w Rio de Janeiro gen. Daukan tas.

DO GENEWY.

Pociągiem wieczornym przez Berlin udali się do Genewy minister Zausius i poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas oraz sekretarz delegacji Grauzinis. Członkowie delegacji Klimas i pani Czurlionienė wyjadą później.

PROJEKTY UMÓW HANDLOWYCH.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przystąpiło do opracowania projektów umów handlowych z szeregiem państw, w tej liczbie z Portugalją, Szwecją i Estonją. Traktat handlowy z Estonją ma się opierać na znacznie szerszych podstawach, aniżeli traktaty z innymi państwami.

ZJAZD STUDENTÓW POLAKÓW.

Odbył się tu zjazd studentów Polaków, obywateli litewskich, studiujących na uniwersytecie litewskim oraz na uniwersytetach zagranicą. Ogółem przybyło na zjazd około 200 osób. Zjazd uchwalił rezolucję, iż wszyscy Polacy obywatele litewscy, którzy ukończyli studia zagranicą, winni wracać na Litwę, wykorzystując nabytą wiedzę.

BOJKOT JAJ LITEWSKICH.

W Niemczech, a specjalnie w Prusach Wschodnich, są bojkotowane na rynkach jaja, pochodzące z Litwy. Z tego powodu litewscy eksporterzy ponoszą bardzo dotkliwe straty, wobec tego, że, jak dotąd, 70 proc. całego eksportu jaj szło do Niemiec.

N. Epsztejnowa

powróciła z Paryża
Mickiewicza 62 Telefon 138

cych zachęte i subsidej od Moskwy i Berlina. W końcu „Journal stwierdza, że fakt ten rzuci światło na działania, związane z paktem o nieagresji, gdzie raz jeszcze przejawia się współpraca niemiecko-rosyjska.

Zarządzenia oszczędnościowe w Anglii.

LONDYN, 1. IX. (Pat). Wśród zarządzeń oszczędnościowych, definitywnie przyjęto obniżkę poborów m. in. członków gabinetu, urzędników państwowych, sędziów i członków parlamentu.

Paul Boncour o jedynym sposobie zapobieżenia wojnie

NOWY YORK, 1. IX. (Pat). Paul Boncour, przewodniczący komisji spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych w wywiadzie udzielonym paryskiemu korespondentowi Associated Press, oświadczył między innymi:

Narody powinny zgodzić się oddać swe siły zbrojne do dyspozycji Rady Ligi Narodów, używając ich przeciwko napastnikowi, uznanemu za takiego. Zdaniem Paul Boncoura, Francja przychyliłaby się do takiego projektu. W taki sposób oświadczył polityk francuski — mogłoby być rozwiązane zagadnienie parytetu. Opinia francuska obawia się, aby wysiłki innych państw naruszenia bezpieczeństwa Francji nie znalazły wyrazu na przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Zdaniem Paul Boncoura, fiasko konferencji tej spowodowałoby ponowne zbrojenie się mocarstw. Kończąc swój wywiad, wystąpił on przeciwko niemieckim projektom parytetu matematycznego, sprzeciwiającym się paktovi Ligi Narodów.

Cholera.

JERUZOLIMA 31.8. Pat. — W Bassorah szerzy się epidemia cholery, której ofiarą padło wiele osób. W obawie przed zawleczeniem zarazy z Iraku, rząd perski zamknął wszystkie przejściowe punkty graniczne, z wyjątkiem Mohammerah, gdzie podróżni, udający się do Persji, odbyć muszą kwarantannę. Również Syria, Palestyna i Egipt wydały odpowiednie zarządzenia ochronne.

Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

GENEWA 1.9. Pat. — Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi:

Konferencja François-Ponceta z Curtiusem i Schoberem.

GENEWA 1.9. Pat. — Po wtorkowym wieczornym posiedzeniu komisji koordynacyjnej zebrał się w gabinecie sekretarza generalnego Ligi pp. François-Poncet, Curtius i

Dziś o godzinie 11 rano otworzyła się sesja Rady Ligi Narodów.

Schober. Rozmowom tym przypisują duże znaczenie, jako wstępnym układom w sprawie spodziewanego oświadczenia kanclerza Schobera.

Pierwsze posiedzenie Rady.

GENEWA, 1. IX. (Pat). Publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów było poprzedzone jak zawsze, posiedzeniem poufnym, na którym omawiano sprawę ustalenia porządku dziennego obrad obecnej sesji oraz rozmaite sprawy budżetowe, personalne i inne.

Na posiedzeniu publicznym Rada Ligi Narodów z podziękowaniem przyjęła propozycję rządu brazylijskiego zorganizowania w Rio de Janeiro centralnego instytutu dla zwalczania trądu. Następnie Rada Ligi przyjęła do wiadomości sprawozdanie niemieckiego ministra spraw zagranicznych dr. Curtiusa w sprawie prac komitetu gospodarczego Ligi Narodów, który zajmował się specjalnie sprawami, pozostającymi w związku ze stosowaniem

klauczu narodu najbardziej uprzywilejowanego w traktatach handlowych. Sprawozdanie omawia również zagadnienie ujednolicienia nomenklatury celnej i przypomina, że opracowane zostały trzy projekty wstępne konwencji weterynaryjnych. Następnie, po przyjęciu sprawozdania w sprawie uchodźców, Rada Ligi odroczyła posiedzenie do środy przed południem.

Bawiący w Genewie mężowie stanu rozpoczęli już bezpośrednie rozmowy w rozmaitych sprawach politycznych i ekonomicznych, specjalnie interesujących ich kraje. Tak np. we wtorek rano włoski minister spraw zagranicznych Grandi odbył dłuższą rozmowę z bułgarskim premierem Malinowem.

Austria rzeknie się unii celnej z Niemcami?

GENEWA, 1. IX. (Pat). Zwołane na jutro posiedzenie Rady Ligi zostało odroczone do czwartku. Dzień jutrzejszy poświęcony będzie pracom komitetu redakcyjnego i podkomisji koordynacyjnej komisji europejskiej. Na posiedzeniach tych zostaną przyjęte ostateczne raporty dla plenum komisji europejskiej, która również zbiera się we czwartek. Przypuszczają tu, że odroczenie posiedzenia Rady Ligi ma na celu umożliwienie przeprowadzenia układów pomiędzy obecnymi tu ministrami w sprawie stanowiska, jakie przedstawiciel Austrii zajmie w ko-

misji europejskiej w sprawie projektowanej przez ten kraj unii celnej z Niemcami.

Panuje powszechne przekonanie, że kanclerz Schober złoży na komisji europejskiej oświadczenie, w którym rzeknie się zamierzonej unii, podając za motywy współpracę organizmów międzynarodowych w naprawie sytuacji gospodarczej i finansowej Austrii.

WIEDEN, 1. IX. (Pat). Dzisiejsza prasa wiedeńska przygotowuje ostrożnie opinie publiczną Austrii na ewentualność cofnięcia projektu unii celnej.

Niemcy zawrzeć chcą unję na szerszych podstawach.

BERLIN, 1. IX. (Pat). Z Genewy donoszą, że minister spraw zagranicznych Curtius niezwłocznie po ogłoszeniu wyroku Trybunału Haskiego w sprawie niemiecko-austriackiej unii celnej zamierza na Radzie Ligi Narodów złożyć oświadczenie, w którym określi stanowisko Niemiec w kwestii unii z Austrią. Minister Curtius pod-

kreśli, że Niemcy pragnęłyby zawrzeć unję celną na szerszej podstawie, niż unia z Austrią i że w tym właśnie kierunku wdrożone zostały już kroki. Opierając się na tych przesłankach, minister Curtius zażądać ma tymczasowego odroczenia obrad nad sprawą unii celnej niemiecko-austriackiej.

Projekt paktu o nieagresji gospodarczej.

GENEWA, 1. IX. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu podkomisji koordynacyjnej komisji europejskiej Grandi przyłączył się do przedstawionych przez Litwinowa propozycji, dotyczących paktu o nieagresji gospodarczej François Poncet, energicznie poparty przez delegatów Holandji, Hiszpanji i Szwajcarii, wykazał skomplikowany charakter projektu rosyjskiego, wysuwając zagadnienie dumpingu. Curtius

zalecił odesłanie projektu do specjalnego komitetu celem przestudowania go. Litwinow, zabierając ponownie głos, przyłączył się do propozycji Curtiusa domagając się, aby komitet redakcyjny rozpatrzył jego propozycję i złożył sprawozdanie bezpośrednio komisijskiej studjów unii europejskiej. Podkomisja wyraziła swą zgodę na tego rodzaju załatwienie sprawy.

Pierwszy krok

do likwidacji konfliktu włosko-watykańskiego.

RZYM, 1. IX. (Pat). Pertraktacje w sprawie likwidacji konfliktu włosko-watykańskiego i osiągnięcie porozumienia w sprawie Akcji Katolickiej znalazły pozytywny wyraz w postaci zwrotu władzom kościelnym do dyspozycji zasiekwestrowanych dotychczas lokali stowarzyszeń katolickich. W samym Rzymie sprawa ta nie została jeszcze przeprowadzona z powodu trudności technicznych.

Zwrot lokali uważany jest jako wstęp do dalszych kroków, mających

na celu potwierdzenie i podkreślenie praw Akcji Katolickiej.

W kołach katolickich w związku z powyższymi poczynaniami przewidują definitywną likwidację konfliktu już w najbliższych dniach, przy czym — jak sądzą — nastąpi to w formie deklaracji rządu włoskiego, ustalającej podstawy stosunku kościoła do państwa i wykluczającej jednostronne interpretacje poszczególnych artykułów istniejącego konkordatu.

OBOWIE SZKOLNE

DLA DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW
po cenach fabrycznych poleca
„Polska Wytwórnia Obuwia“ W. Nowicki, Wilno, 30
pantofle gimnastyczne i ranne, fartuszki, sweterki i pończoszki szkolne

Listy z Warszawy.

Wojna teatralna. — Teatr na uboczu. — Okienko na Rosję. — Spóźniony przodownik. Co wiesz o sobie samym? — My w oczach naszych gości. — Zaczynamy Wschód. — Przepaści wewnątrz społeczeństwa. — Synekury magistrackie.

Dawno już sprawy teatralne nie ekscytowały tak Warszawy, jak w chwili obecnej, gdy zarząd dyrektorów z ZASP'em grozi zamknięciem już nietylko opery, ale wszystkich teatrów, „świątyni sztuki“. Szerokie masy publiczności może się nawet nie zmartwić. Jedną pokusa mniej do wydawania pieniędzy z okrojonych pensyj... Ale najgorsze to, że z chwilą zamknięcia teatrów niemały zastęp pracowników poszedłby „na grybki“. I bez tego mamy już dosyć bezrobotnych.

Jedynym teatrem, któryby pozostał stolicy, byłoby „Ateneum“. Mimo oddalenia od centrum miasta, mimo partyjnego stempla, jaki ten przybytek nosi, Jaracz pokazał prawdziwą sztukę. Bo — jak mówi znakomity malarz Lasocki — sztuka, owszem, jest stworzyć dobry obraz; większą sztuką jednak jest ten obraz sprzedać; ale największą — dostać zań pieniądze.

Otóż Jaracz okazał się majstrzem i w tej największej sztuce. Publiczność nietylko ciągnie do jego teatru, ale — co ważniejsze — płaci. Płaci tyle, że instytucja zupełnie sobie wystarcza.

Czemże to sprawił?... Ot, poprostu wystawia doskonale rzeczy ciekawe,

interesujące. Nawet gdy zawita tu gość j. np. ostatnio Adwentowiec, to też nie pokaże byle czego, ale c-a-s, co frapuje, co może być pożywką myśli, bodźcem do dyskusji...

Niedawno zeszła tu z afisza sztuka, która właśnie dała temat do rozmów. „Człowiek z teką“. Utwór pisarza bolszewickiego. Dziś, gdy nas Rosja tak bardzo zaciękuje, a temu, co o niej wypisują gazety, nie bardzo się wierzy, dobrze jest może spojrzeć na panujące tam stosunki okiem współczesnego obywatela Sowietów.

„Człowiek z teką“ to sztuka dobrze zrobiona pod względem dramatycznym. Jednocześnie wszakże ma charakter utworu tendencyjnego, propagandowego. I to właśnie stanowi główny jej walor nietylko tam, na miejscu, ale i dla nas. Autorowi chodzi o to, by widza przekonać, iż „burżu“ nie może przestać być burżujem: dziedziczy on po przodkach stosunki, nawyki, cechy charakteru i t. d., co wszystko czyni go urodzonym wrogiem proletariatu. „Urodzonym“!

Wobec tego, staje się niesprawiedliwe dziedziczenie po ojcach ograniczeń prawnych, stosowanych do potomstwa burżuazji.

Autor nie orientuje się, że na po-

Orzeczenie Trybunału Haskiego

w sprawie unii celnej niemiecko-austriackiej.

RYGA, 1-IX. (Tel. wł.). „Hawas“ donosi z Hagi, że Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej ogłosił dziś orzeczenie w sprawie niemiecko-austriackiej unii celnej. Według orzeczenia Trybunału, unia nie jest sprzeczna ani z postanowieniami traktatu wersalskiego, ani też z Saint Germaine i Niemcy mają prawo ją zawrzeć. Natomiast unia sprzeczna jest z postanowieniami protokołu genewskiego z 1922 roku.

Pomimo, iż tekst orzeczenia nie został jeszcze opublikowany, delegaci przybyli do Genewy szeroko komentują orzeczenie Trybunału, które, nie ulega wątpliwości, iż w dniach najbliższych znajdzie swój oddźwięk na Radzie Ligi Narodów.

Orzeczenia Trybunału w Genewie jeszcze nie otrzymano.

GENEWA, 1. IX. (Pat). W ciągu dnia 1 b. m. ze wszystkich stron starano się dowiedzieć o dacie spodziewanego nadesłania do sekretariatu orzeczenia Trybunału Haskiego w sprawie projektowanej unii celnej austriacko-niemieckiej. Skomunikowano się

nawet z Hagą, skąd nadeszła wiadomość, że Trybunał obradował dziś przez całe przedpołudnie, poczem wyłoniony został komitet redakcyjny, złożony z 4 sędziów Trybunału, wśród których znajduje się i sędzia polski prof. Rostworowski.

Zakończenie kongresu mniejszości narodowych

GENEWA, 1. IX. (Pat). Odbywający się tu kongres mniejszościowy zakończył swe obrady, uchwalając rezolucję, dotyczącą ochrony mniejszości, zwracając jednocześnie uwagę Ligi Narodów na ten temat i wyrażając nadzieję, że na przyszłość petycje mniej-

szości będą szczegółowo rozpatrywane przez Ligę Narodów. Rezolucja, dotycząca istniejącego raportu, wiąże kwestię rozbrojenia z rozwiązaniem zagadnienia mniejszościowego, bez czego pokój nie może być ugruntowany.

Główny motyw konferencji narodowców litewskich w Olicie.

RYGA, 1. IX. (Pat). „Rigasche Rundschau“ donosi, że ostatnio odbyta konferencja narodowców w Olicie, na której był również obecny prezydent Smetona, miała wyraźny charakter demonstracyjny na rzecz Wilna. Głównym motywem wszystkich przemówień było „utracone Wilno“. Pre-

zydent Smetona w swej przemowie również podkreślił ten moment, zaznaczając, że dążenia Litwinów w sprawie odzyskania Wilna mogą się ziszczyć wówczas, gdy wewnątrz kraju nastąpi całkowita konsolidacja wszystkich sił. W kongresie wzięło udział około 15 tysięcy osób.

Woldemaras zamieszka w Jeziorosach.

KOWNO 1.9. Pat. — Woldemaras uzyskał zezwolenie na udanie się na dłuższy czas do Jezioros, gdzie zamieszkuje jego

wuj, zajmujący stanowisko dyrektora oddziału Banku Litewskiego.

ZAKOPANE—BRISTOL.

Najtańszy reprezentacyjny hotel-pensjonat. Zacznie, zdrowotne i malownicze położenie nad potokiem. Idealne warunki wypoczynkowe — pierwszorzędnym komfort. CENY BARDZO UMIARKOWANE. CENY BARDZO UMIARKOWANE. 6559 Adres: Hotel Bristol, Zakopane. Telefon 315.

8-kl. Humanistyczne Koedukacyjne Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie, ulica Ostrobramska Nr. 27. Egzamin wstępny do kl. I—VII 2 i 3 września. Opłata za naukę od 20 zł. mies. Kancelaria czynna w g. 10—13 i 16—17. Przy gimn. Kursy Maturalne dla dorosłych.

KAPELUSZE Borsalino, Hobig, Hüchel i in. od 8 zł. — Ostatnie nowości! — Duży wybór! — Ceny niższe! — E. MIESZKOWSKI, ulica Mickiewicza Nr. 22

Koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego Koedukacyjne Kursy Wieczorowe (z programem gimnazjum państwowego.) im. „Komisji Edukacji Narodowej“ (pod protektorem Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie) mieszczące się przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 9. Od dnia 20 sierpnia przyjmują zapisy na rok szkolny 1931/32 do wszystkich klas gimnazjum, typ humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy, system półroczny. Zakres: Duża matura, mała matura, szkoła powszechna. Odczyty. Lekarzy szkolny. Nauka rozpocznie się dnia 3-go września. Sekretariat Kursów czynny od godz. 16 do 19-ej po poł. prócz niedziel i świąt.

RESTAURACJA „EUROPA“ DOMINIKAŃSKA Nr. 1. Z dniem 1 września zmiana programu kabaretowego, początek występów o godz. 12. Kuchnia pierwszorzędna, obiady doskonałe, duży wybór potraw. Obiad z 3 dań 1.50 (jeden złoty 50 groszy). Z poważaniem 6571 ZARZĄD.

Odrzucenie wniosku zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku pruskiego.

BERLIN 1.9. Pat. — Konwent senatorów Sejmu pruskiego na wtorkowym popołudniowym posiedzeniu odrzucił 12 głosami przeciwko 9 wnioskowi frakcji prawicowych oraz frakcji komunistycznej w sprawie natychmiastowego zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Bank Rzeszy zniża stopę procentową.

BERLIN 1.9. Pat. — Bank Rzeszy uchwalił we wtorek zniżyć począwszy od 2 września, stopę dyskontową z 10 na 8 proc. oraz lombardową z 12 na 10 proc.

Otwarcie kongresu strzeleckiego.

LWÓW 1.9. Pat. — W dniu 1 b. m. w wielkiej sali ratusza lwowskiego nastąpiło otwarcie XXVIII międzynarodowego kongresu strzeleckiego.

Szczegółowy napadu na ambulanse pocztowy.

LWÓW 1.9. Pat. — „Gazeta Poranna“ przynosi dziś obszerny opis napadu na ambulanse pocztowy pod Kołomyją. Sprawcy oddali około 30 strzałów rewolwerowych. Napastników było trzech. Fakt, że przesyłki pocztowe nie zostały przez bandytów wydane, zaważyło na ich okoliczności, iż od strony Kołomyj nadjeżdżał autobus, wobec czego rabusie pośpiesznie rzucili się do ucieczki do pobliskiego lasu. Ofiarą napadu posterunkowy Nowicki ośrocił żonę i pięcioro dzieci. W wyniku wszystkich dochodzeń policja aresztowała 4 osobników podejrzanych o udział w napadzie. Zwłaszcza co do dwóch z nich istnieją podejrzenia bardzo uzasadnione.

Akty sabotażowe w Niemczech

BERLIN 1.9. Pat. — Z różnych miejscowości na obszarze zachodnich Niemiec donoszą o szeregu aktów sabotażowych, dokonywanych przez robotników rolnych. W Heide robotnicy, zatrudnieni przy omlęcie zboża podłożyli ogień pod zbiory, uszkadzając także maszyny. W Gluckstadt spłonął folwark jednego z gospodarzy. Istnieje podejrzenie, że został on podpалony przez sabotażystów. Straty są bardzo znaczne. Na jednym folwarku niewyśledzeni sprawcy podłożyli ogień pod dom właściciela ziemskiego. Władze śledcze rozpoczęły energiczne dochodzenie, upatrując we wszystkich tych aktach planową akcję robotników, kierowanych przez niewykrytą dotychczas centralę.

Aresztowanie komitetu rewolucyjnego.

LOBITO (Angola) 1.9. Pat. — Ukończono zostało śledztwo pierwotkowe w sprawie aresztowanych w Luanda 18 Europejczyków. Osoby te stanowiły komitet rewolucyjny, mający na celu dokonanie przewrotu w Angoli. Przygotowywał on zamachy bombowe w pierwszym rzędzie na generał-gubernatora, szefa sztabu generalnego, komendanta policji, i dowódcę kompanii wojsk czarnych, stacjonowanych w Luanda. Policja zlikwidowała cały komitet oraz skonfiskowała większe zapasy broni.

Zmiany w kierownictwie Wydz. Wschodn. niemieckiego Minist. Spr. Zagran.

BERLIN PAT. Dotychczasowy kierownik wydz. wschodniego w Urzędzie Spraw Zagranicznych Meyer zamianowany został na czelnikiem tegoż wydziału w randze dyrektora ministerjalnego. Stanowisko to objął poseł Meyer po dyrektorskiej ministerjalnym Trautmannie. W Urzędzie Spraw Zagranicznych Meyer pracuje od roku 1913. W czasie wojny był on czynnym urzędnikiem władz okupacyjnych w Polsce. W związku z tem, jak donosi prasa niemiecka, Meyer oddał duże usługi delegacji niemieckiej w czasie konferencji pokojowej w Wersalu. Przyszedł on w r. 1922 w charakterze sekretarza legacji niemieckiej do poselstwa niemieckiego w Watykanie, gdzie przez pewien czas przebywał w Rzymie, gdzie uzyskał stopień radcy ambasady niemieckiej. Do centrali powołany został z powrotem w marcu 1931 r. obejmując kierownictwo wydziału rosyjskiego.

BERLIN, 31 VIII. (Pat). Zastępca naczelnika Wydziału Wschodniego w urzędzie Spraw Zagranicznych Rzeszy ma być zamianowany Hey, h. poseł niemiecki w Tiranie. Hey należał do najwybitniejszych spraw sowieckich. Natychmiast po nawiazaniu niemiecko - sowieckich stosunków dyplomatycznych po wojnie, Heyowi powierzono została akcja zorganizowania konsulatów niemieckich na terenie Sowietów, jemu zaś samemu kierownictwo ważnej wówczas ze

pociągową. Wcale nie widzimy w tem zaoferowania.

A nie jest to przecież jedyna cecha, dla której cudzoziemcy zaliczają nas do dystansowanego przez nowoczesność Wschodu. Jest dużo innych jeszcze.

Oto, chociażby rozpiętość skali plac, szalone różnice między wynagrodzeniem podwładnego i zwierzchnika. Takich dystansów, jak u nas, nie spotyka się już na Zachodzie. Istnieć one mogą tylko tam, gdzie z jednej strony stopa życiowa mas jest bardzo niska, z drugiej zaś brak ludzi na stanowiska kierownicze. Dlatego to robotnik u nas jest tani, daleko tańszy, niż francuski, niemiecki; dyrektor natomiast — droższy. Tak olbrzymie różnice uposażeń spotykało się tylko w przedwojennej Rosji, gdzie — jak wiemy — istniała przepaść kulturalna między masami ludowymi a inteligencją.

W zjawisku tem nie byłoby nic gorszącego; przedstawiałoby poprostu łatwy do wytłumaczenia fakt ekonomiczny, gdyby nie to, że w naszych warunkach stanowi już anachronizm, ponieważ sztucznie zachowywany. Tym np. warszawski nie jest wcale tak zacofany, by jego stopa życiowa i odczuwane potrzeby tworzyły zbyt rażący kontrast z wymaganiami t. zw. sfer wyższych. Kandydaci zaś na stanowiska kierownicze nie są taką rzadkością, by ich przepłacać należało.

Stosunki te panują zbyt długo, są

Z DNIA NA DZIEŃ.

„Nasze ziołeczki“.

— Nu o pani Szafranowiczowa, ci gazy czytałaś?

— Czemuż nie czytała? Ja nie bardzo widzę, ale Lewoska kiedy jej przyjdzie się na maglu poczekać, to mnie, grzesznika ona dziewczynka, poczyta, czy coś? Ob cym Pani chciales mówić? Musi o tym mecenniku co jego rodzice w skrzynce z parsukami trzymali 20 lat? Ach, Matynko bożyńku, w piekle takie rodzice będą, nie boś!..

— Nie paniutka, nie ob tym, ach pomyśli pani, tyle lat... człowieczyna ciała daleko by wytrzymała od żywioły, posadź pani tak konia, ci psa, ci choć kaciuka, dyk zechin, a człowiek, osobliwie fiksak, to jego gołego na mrozie trzymaj 20 lat i to nie umrze.

— Bo wiadomo, że fiksak w sobie nieludzka moc, dlatego, cisz on człowieczko sio to przenosi? Nie on już biedniutki był, tylko ciało jego krześcijańskie, a dusza dawno Bóg zabrał, ta ciała na mieszkaniu dawno... at, moja Józefoweczka już lepiej nie gadać... znaki to na koniec świata i koniec...!

— I nie nyrwuj się Panićka, ja o czym innym, weselszym chciała powiedzieć. Ci to Pani czytales, jak nasze ziołki aż w cudzej ziemi sławne? Jak wszystkie doktory z całego świata zjechali się do Paryża, francuskie miasto takta, kudy więcej do Wilna i tam... co Pani powiesz? Przecież to wszystko co we flaszach z apteki to sama paszkudztwa i tylko ziołki nasze zdrowie dają człowieku.

— Ajjej, co Pani mówisz? Ot kiedy uraduje się Marcelina, toż ona musi 30 lat ziołkami leczyć... i różę jak zamawiał...! Pospeczę i jak widziś odejdzie. Ważne państwo jo sprawdzają na ratunek. Ot, ziołki boże, w słoneczko kwitno i dlatego pomagają.

— Utoż to pani Szafranowiczowa, słysze 16 narodów tam byli zebrałszy się i wszystkie ze swoimi ziołkami przyjechali i swoje chwaliły. Od Wilna pojechał pan doktor Muszyński, on rozumny człowiek, wierzy w ziołki i w jakiejś księżce ich opisał, po babach mówio chodził na Świętą-jankę, na Pietruka, i tam gdzie, i rozpytywał, a kobietki jemu wszystkie sekrety wyjawiały, co, od czego, i kiedy brać.

— Nu, moją ty Józefoweczka, ot my doczekali, że od prostego narodu takie mądre główki rozu mu nabierają... I powiedział Pani, ci wartoż im tyle lat męczyć się, uoczy nad księżkami tracić... tyle karasiny, ci jak u chłtorego jest, nu, niechaj sobie i alekstryki, wypalić, gołych nieboszczyków, (Panie Boże odpuść im grzechy ciężkie), kroić... i to pomyśli Pani pospół z panienkami...! bazwistydnicy!... I znaczy się takie trudeczki... a potem ot i facecja... do babów ido i ich pytają... kumedia!

— Prawda Pani mówisz, ot sami nie wiedzą gdzie im powrócić się, dek ratunku szukają i powracają się do tego, co od przedpotopowych czasów ludzi leczyło... tak i trzeba.

Kiks.

względów politycznych niemieckiej placów. ki konsularnej w Charkowie. Następnie za czasów ambasadora Brockdorff - Rantzaua, Hey przez kilka lat był radcą ambasady niemieckiej w Moskwie. W r. 1930 mianowany został poselem niemieckim w Albanji.

Zmniejszenie pensyj urzędnikom na Węgrzech.

BUDAPEST 30.8. Pat. — Narodowy komitet trzydziestu trzech przysłał na dzisiejszym posiedzeniu rozporządzenie rządu, mocą którego pobory funkcjonariuszy państwowych zostaną zmniejszone, z wyjątkiem dodatku mieszkaniowego i rodzinnego, w trzech wyższych kategoriach o 15 proc., w trzech następnych o 12, a w pozostałych o 10 proc. Emeryci zostaną podzieleni na trzy kategorie, a pensje ich zmniejszone o 5, 10 lub 15 proc. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 września i ważne jest na jeden rok.

Popierajcie przemysł krajowy

przeżytkiem, trzymającym się już tylko siłą inercji. Wobec braku dla niego realnych ekonomicznych podstaw, następuje demoralizacja, która tem się przedewszystkiem objawia, że wysokie stanowiska kierownicze, wynagradzane ponad wartość, obejmują nie najzdolniejsi, ale zręczni łowcy synekur. I tu mamy początek fazy już gorszących, irytujących mas i podniecających ferment.

Oto np. dziś dla nikogo w Warszawie nie jest tajemnicą, że do zarządzania miastem dorwali się ludzie zupełnie nieodpowiedni, ludzie, nie umiejący robić tego, czego się podjęli. Mimo to, gaże ich idą w dziesiątki i setki tysięcy złotych. W czasach, kiedy Magistrat nie spełnia swych zadań, kiedy puste jego kasy wstrzymują wypłatę groszowych pensyj rzeszy niższych pracowników — prezydent pobiera blisko 60.000 zł. rocznie. Za co?... Sądząc z rezultatów, praca jego nie jest warta nic. Literalnie — nie. Dyrektor okolicznych posiadłości miejskich (t. zw. Agriuli) otrzymuje jeszcze więcej, bo 100.000, jakkolwiek kierowana przezeń instytucja daje nie zyski, ale deficyty.

To są fakty rażące. Woda na młyn agitacji wyrotlowej. Nie też dziwne, że nad Warszawą zawisła groźba strajku pracowników miejskich. Darmo biorący olbrzymie płace synekurzyści powinni być traktowani narówni z agentami bolszewizmu.

Benedykt Hertz.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Bratanek w roli zamaskowanego rabusia.

Przed paru tygodniami donosiliśmy o zuchwałym napadzie rabunkowym w majątku Boruny, ofiarą którego padła mieszkanka tegoż majątku p. Sadowska. Jak czytelnicy pamiętają w nocy do mieszkanki p. Sadowskiej przedostał się jakiś zamaskowany i uzbrojony bandyta, który przydusił Sadowską, a gdy straciła przytomność zabrał jej z szty woreczek z 440 dolarami i biżuterią, poczem zbiegł.

Wdrożone w tej sprawie energiczne dochodzenie policyjne doprowadziło nareszcie do ujawnienia przestępstwa. Okazał się nim bratanek Sadowskiej, który widząc o skarbie swojej ciotki dokonał napadu rabunkowego i usiłował ją zamordować.

Rabusia aresztowano i osadzono w więzieniu powiatowym w Osmianie. (c).

Śmiertelne zatrucie grzybami.

W dniu wczorajszym w szpitalu powiatowym w Osmianie zmarła wśród okropnych męczarni mieszkanka Holszan Eugenia Bul-

hawska. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że Bulhawska zmarła wskutek poważnego zatrucia się grzybami. (c).

Zwłoki wisielca w lesie.

W lesie pomiędzy wsią Rudawa a Rukaszami natrafiono w dniu wczorajszym na zwłoki wisielca. Okazało się, że jest to niejaki Konstancy Zawadzki, mieszkaniec polskiej wsi Umsza. Wyjaśniono, że Zawad-

ki cierpiał ostatnio na chorobę umysłową, która była powodem samobójstwa. Zwłoki samobójcy zabezpieczono do decyzji władz prokuratorskich. (c).

OSZMIANA

— **POSIEDZENIE RADY POWIATOWEJ** B. B. W. R. W. W ub. tygodniu w lokalu Sekretariatu Powiatowego BBWR. w Osmianie odbyło się posiedzenie tamt. Rady Powiatowej B. B. W. R. przy udziale Kierownika Sekretariatu Wojewódzkiego p. Stanisława Dobosza i delegatów gminnych Komitetów. Na porządku dziennym były przedyskutowane sprawy organizacyjne. Na tem posiedzeniu Rada BBWR. uchwaliła zaproponować zwierzchnim władzom organizacyjnym na stanowisko sekretarza powiatowego p. Jana Konecznego. Poseł Dobosz powyższą kandydaturę przyjął i zatwierdził.

— **Między innymi również żywo omawiana była sprawa zwolnienia w Osmianie powiatowego Zjazdu gospodarczego zainicjowanego jak wiadomo przez Radę Miejską m. Osmiany i organizowanego pod protektoratem i przy wydatnym udziale władz zwierzchnich BBWR. oraz Wileńskiej Regionalnej Grupy posłów i senatorów.**

BARANOWICZE

— **ZNOWU WYPADEK NA POLIGONIE W LESNEJ POD BARANOWICZAMI.** Podczas ćwiczeń na poligonie w Obozie Ćwiczeń w Lesnej pod Baranowiczami, kanonier 2 baterji 20 p. a. p. Feber Jan spadł z działu w czasie jazdy i został przejechań przez jedno z kół działu. Feber doznał zgniecenia podudzia lewej nogi i ogólnego pochluczenia. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala wojewódzkiego w Brześciu n-B.

— **SZPASTNY WYPADEK W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM.** Wczorasz 29 sierpnia w altanie fotograficznej Lewina Mejsa, zamieszkałego w Baranowiczach, ul. Szepietkiego 51, podczas gdy fotograf Lewin nasympwał magnetyz na płytę połączoną z aparatem fotograficznym i prądem elektrycznym, znajdując się podówczas w zakładzie urzędnik Magistratu Żytkowski Sergiusz przez nieświadomości poruszył kontakt przy aparacie fotograficznym powodując wybuch magnezji trzymanej w ręku przez fotografa.

Skutki wybuchu były fatalne, albowiem Lewin doznał poparzenia na całym ciele i twarzy oraz doznał uszkodzenia oczu. W ciężkim stanie przewieziono go do kliniki Warszawskiej.

— **Posiedzenie Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego w Baranowiczach.** W dniu 30-go sierpnia odbyło się walne zgromadzenie członków Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego w Baranowiczach przy udziale przedstawicieli wszystkich cechów Rzemieślniczych oraz Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, pod przewodnictwem p. Kowalskiego. Na posiedzeniu poruszone zostały sprawy uboju w rzeźni miejskiej oraz sprawy związane z regulacją cen na mięso, tłuszcz i wyroby masarskie. W związku ze zwalczaniem konkurencji, jaką wytwarzają dostawcy dla Garnizonu Baranowickiego, Cech Rzeźniczo-Wędliniarski postanowił nie wzwodzić przystąpić do organizowania spółdzielni rzeźniczo-wędliniarskiej na terenie m. Baranowicz, a tem samem objąć samo dzielnie dostawę tłuszczu i mięsa dla wojska stacjonującego w Baranowiczach. Również powzięto uchwałę, by wpłynąć na Magistrat w sprawie utrzymania stałego kontaktu, któryby zapobiegał w praktykowaniu na terenie miasta potajemnego uboju.

— **W końcu posiedzenia na wniosek prezesa Związku Rzemieślników Chrześcijańskich p. Jarockiego, walne zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło treść depechy protestującej w sprawie dokonanej ofiarnego mordu na osobie posła Ziemi Nowogrodzkiej, s. p. Tadeusza Hołówni, którą to depechę wysłał w tymże dniu pod adresem Generalnego Sekretariatu B. B. W. R. w Warszawie. Wobec późnej godziny posiedzenie zostało przerwane, a dalszy ciąg obrad wyznaczono na dzień 13 września 1931 roku.**

— **Zebrań Komitetu Regionalnego w Baranowiczach.** W dniu 2 września o godz. 18 w sali Starostwa Baranowickiego odbyło się posiedzenie Komitetu Regionalnego, na którym będąc omawiane następujące sprawy: 1) Program żałobnej uroczystości w Baranowiczach w związku ze śmiercią posła Ziemi Nowogrodzkiej s. p. Tadeusza Hołówni. 2) Program przyjęcia p. Wojewody w dniu 10 września r. b. 3) Program przyjęcia raidu awionetek w dniu 27 września r. b.

GŁĘBOKIE

— **Sport w Głębokiem.** Dawno oczekiwane spotkanie reprezentacji piłkarzy m. Głębokiego z W. K. S. 5 baon „Łużki” doszło nareszcie do skutku na boisku w Łużkach w dniu 30. VIII. r. b.

Wzburzało ono zainteresowanie wśród głębockich sportowców tem większe, że skład reprezentacji tego rodzaju trzymany był w tajemnicy do ostatniej chwili. Decydowało o tem mieli w myśl prywatnego porozumienia między sobą p. Apanasewicz, kapitan klubu sportowego Zw. Strzeleckiego „Kresowiak” i kapitan „Makabi”.

Jakimi argumentami operował kapitan „Makabi”, nie wiem, w każdym bądź razie zdolał „przekonać” p. Apanasewicza, że jedyną reprezentacją m. Głębokiego, jest skład aż ośmiu członków „Makabi”, a trzech tylko reprezentantów innych klubów mimo, że do tej pory klub „Makabi” wśród piłkarzy miasta Głębokiego nie zajmował dominującego stanowiska.

Wojskowy klub sportowy Berezewcz został zupełnie pominięty.

Mam wrażenie, że wystawiając reprezentację danego miasta, przed ustaleniem skła-

LIDA

— **Powód pożaru.** Na podstawie dochodzeń co do pożaru w kolonii Polubniki gm. tarnowskiej, podczas którego spalił się dom mieszkalny z przybudówkami i chlew, należący do Glinowicza Jana, władze bezpieczeństwa stwierdziły, iż Glinowicz sam podpalił swe zabudowania celem otrzymania asuracji w sumie 2250 zł. Sprawę skierowano do p. wiceprokuratora w Lidzie.

— **Uciec podpalacza.** W sprawie pożaru w Piaszkach gminy bielskiej, gdzie spalił się chlew oraz częściowo dom mieszkalny na szkód Tupisa Daniela, doszło, iż podczas śledztwa podejrzanie o podpalenie padło na mieszkańca tejże wsi Kozaka Józefa. Kozak wszczęty z Tupisem częste kłótnie na tle sporów majątkowych, stwierdzono nawet, że Kozak w swoim czasie odgrażał się Tupisowi, że go zniszczy. Jakkolwiek Kozak starał się wykażać swoje alibi, to jednak wszystkie okoliczności wskazują na niego jako sprawcę pożaru. To też zatrzymano go do dyspozycji władz sądowniczych.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Przy budowie kościoła w Raduniu w dniu 28 sierpnia zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie cegła spadła na głowę mieszkańca wsi Paluńce gminy raduńskiej 21-letniemu Gawliśowi Józefowi, wskutek czego doznał on pęknięcia czaszki. W stanie ciężkim przewieziono Gawliśa do szpitala w Ejszyszkach.

Z POGRANICZA

— **Wysiedlenia z Litwy w sierpniu.** W ciągu sierpnia na pograniczu polsko-litewskim w rejonie powiatów wil.-trock. i święciańskiego władze litewskie wysiedliły na terytorjum Polski 14 osób.

Wszyscy wysiedleni są narodowości polskiej. (m).

List do Redakcji.

Wiele Szanowny Panie Redaktorze!

W Nr. 192 „Kurjera Wileńskiego” w dniu 22 sierpnia r. b. przez Zarząd Oddz. Pow. Z. N. P. w Mołodecznie pod nagłówkiem „Ze Straży Ogniovej” zostały umieszczone nieprawdziwe i uwłaczające mnie informacje o nieuprzejmym przyjęciu w Wierzechowie p. p. „Oficerów” Straży Ogniovej, proszę więc uprzejmie o łaskawe umieszczenie w poczytnym piśmie S. Pana poniższego sprostowania.

W dniu 18 b. m. przybyło do mnie do Wierzechówki dwóch nieznajomych panów — ponieważ byłem bardzo zajęty w stodole, przyzwolę trudnionych przez tegoż panów deszcz, zbiorów i natychmiast odejść nie mogłem a nie chciałem narażać przybyłych panów na dłuższe oczekiwanie — zaproponowałem im przez służącą, która po mnie przyszła, aby zechcieli pofatygować się do mojego.

Dowiedziawszy się o celu przybycia, polegałymi na zbieraniu fanłów na loterie w celu urządzenia zjazdu i zawodów powiatowej straży ogniovej ochotniczej w Mołodecznie — oświadczyłem istotnie, iż bezdanie mieszkającemu w Wierzechowie p. p. „Oficerów” Straży Ogniovej, proszę więc uprzejmie o łaskawe umieszczenie w poczytnym piśmie S. Pana poniższego sprostowania.

W dniu 18 b. m. przybyło do mnie do Wierzechówki dwóch nieznajomych panów — ponieważ byłem bardzo zajęty w stodole, przyzwolę trudnionych przez tegoż panów deszcz, zbiorów i natychmiast odejść nie mogłem a nie chciałem narażać przybyłych panów na dłuższe oczekiwanie — zaproponowałem im przez służącą, która po mnie przyszła, aby zechcieli pofatygować się do mojego.

Dowiedziawszy się o celu przybycia, polegałymi na zbieraniu fanłów na loterie w celu urządzenia zjazdu i zawodów powiatowej straży ogniovej ochotniczej w Mołodecznie — oświadczyłem istotnie, iż bezdanie mieszkającemu w Wierzechowie p. p. „Oficerów” Straży Ogniovej, proszę więc uprzejmie o łaskawe umieszczenie w poczytnym piśmie S. Pana poniższego sprostowania.

Co się tyczy „zmierzania” przybyłych pogardliwym zwrokiem i obrócenia pleców” jest to nieprawda, gdyż w ten sposób nigdy względem nikogo nie postąpiłem; przeciwnie, pożałowałem „panów” najuprzejmiej, przeprosiłem za nie mogę im więcej czasu poświęcić.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Jan Pilecki.

maj, Wierzechówka 31. sierpnia 1931 r.

WŚRÓD PISM

— **W trudnościach finansowych** trapiących obecnie wszystkie panie domu, wielką pomocą będzie Nr. 17 „Świata Kobiecego”, który w kwestjach sezonowej garderoby i gospodarstwa domowego przynosi nieocenione, praktyczne informacje i rady. Doskonałe zaś modele łączące w sobie sztyk i prostotę poparte bezkonkretnymi i krajami, pomogą do zycia w domu, to znaczy do oszczędności w ciałnym budżecie na ten cel przeznaczonym. Część redakcyjna uwzględniła potrzebę humoru i lekkiej lektury, którą znajdziemy w następujących artykułach: J. Radziwiński: O bardzo miłych ludzich gapach; Michalina Grekowicz: Kult radości; Marcela Halicz: Tajemnice haremu; Jargot Stefan: Poezje; Osńska Janina. „Pukań” i wiele innych.

— **Teatr Nr. 10. Czerwiec — Sierpień.** Komedjo-opery okolicznościowe L. A. Dmowskiego o czasach Księstwa Warszawskiego, L. Simona, Polska Komedja Rybaltowa, zajmujący przegląd pierwowid polskiego teatru. Książka o Tańcu F. Siedleckiego, Teatr Chiński E. Kuryły, Teatry zagranicą i Teatr dla obłąkanych we Włoszech L. Kosińskiego.

Krwawa bójka nożowa na rzeźni miejskiej.

Jedna osoba ranna.

Wczoraj o godzinie 11 rano wynikła krwa bójka pomiędzy kilku osobnikami na rzeźni miejskiej. W bójce między innymi uczestniczył również jeden z byłych członków zlikwidowanej w swoim czasie organizacji zbrodniczej p. n. „Bruderenaj”, znany poliję pod przezwiskiem Motka Król Obecny podczas zajęcia na rzeźni miejskiej

handlarz Szukalski (W. Pohlanka Nr. 14) usiłował bójkę zlikwidować, lecz podczas szamotaniny się został pchnięty nożem. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło Szukalskiego do szpitala żydowskiego.

Powód bójki narazie nieustalono. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie. (C).

Echa krwawego dramatu przy ulicy Subocz.

Pierwotkowe dochodzenie w sprawie krwawego dramatu przy ulicy Subocz Nr. 9 w mieszkaniu rodziny Lewidańskich, o czym donosiliśmy już szczegółowo w Kurjerze Wileńskim, zostało ukończone. 19-letnia Grynszpanówna w dniu wczorajszym z decyzji sędziego śledczego osadzono w więzieniu, lecz za kilka dni przewieziona ona zostanie do szpitala św. Jakóba, gdzie poddana będzie dokładnej ekspertyzie psychiatrycznej.

Przedwczoraj badana ona była przez d-ra

Podwińskiego, który uznał, że cierpi ona na neurastenie w bardzo ostrej formie. Ciekawym jest, że podczas eskortowania do więzienia Grynszpanówna odezwała się do eskortujących ją policjantów że wszystko co uczynia dotychczas jest zerem w stosunku do tego co jeszcze zamierza dokonać „o mnie głośno będzie na całym świecie” za. kończyła przestępstwo swoje wynurzenia.

Stan jej ofiary 7-letniego Lewidańskiego wciąż jeszcze jest groźny i nadzieje utrzymania go przy życiu są minimalne. (c).

KRONIKA

Środa 2 Wrzesień

Dziś: Juliana.
Jutro: Zenona.
Wschód słońca — g. 4 m. 47
Zachód — g. 18 m. 24
Sprostowania Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 1/VIII—1931 roku.
Ciśnienie średnie w milimetrach 760
Temperatura średnia + 11° C.
najwyższa + 20° C.
najniższa + 4° C.
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: połudn.
Tendencja barom.: lekki spadek.
Uwagi: pogodnie.

URZĘDOWA.

— **Delegacja rzemieślników żydowskich u wojewody.** W ubiegłą sobotę przyjął p. wojewoda prezydium Zarządu Centrali Cechów Żydowskich. Delegacja, którą prowadził dr. A. Hirschberg, przedstawiła p. Wojewodzie sprawę rzemieślników żydowskich, w szczególności zaś sprawę obywateli, stwa, którą p. wojewoda przyrzekł przychylnie rozpatrzyć.

ADMINISTRACYJNA.

— **Przegląd wozów ciężarowych.** Starostwo Grodzkie wileńskie na podstawie rozporządzenia Nr. 13 Delegata Rządu w Wilnie (D. U. R. P. 6 poz. 363) w myśl § 9 Instrukcji II dla osób uprawiających zawód przewoźników wozami ciężarowymi w Wilnie zarządził doroczny przegląd na placu Kalwaryjskim pojazdów zaprzęgowych utrzymywanych (wozy ciężarowe, kary i t. p.) w celach zarobkowych w porządku następującym:

14 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 1 do 100.
16 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 101 do 200.
17 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 201 do 300.
19 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 301 do 400.
21 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 401 do 500.
23 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 501 do 600.
24 września wozy, które w roku ubiegłym były zaopatrzone w Nr. Nr. od 601 do 700.
26 września wozy nowe oraz wszystkie ci, którzy z jakiegokolwiek powodu w oznaczonych dniach nie mogli zgłosić swoich wozów do przeglądu.

Początek przeglądu o godzinie 9 rano. Właściciele, którzy nie dostarczą swych pojazdów zaprzęgowych do przeglądu w terminach oznaczonych bez uzasadnionych powodów ulegną karze grzywny w drodze o- rzednictwa karno-administracyjnego. Dodatkowe terminy przeglądu nie będą wyznaczane. Pojazdy zaprzęgowe, i uprząż winny być dostarczone do przeglądu w zupełnym porządku. Konie w zaprzęgach winny być okiełzane. Pojazdy zaprzęgowe winny być opatrzone w tablicę o wymiarach nie mniejszą 25x15 cm., umieszczone z lewej strony pojazdu, a zawierające jasno i czytelnie napisane w języku polskim imię, nazwisko i miejsce zamieszkania właściciela. Pojazdy zaprzęgowe winny być zaopatrzone w hamulce.

Każdy wóz powinien posiadać z tyłu alarmowa latarkę oświetloną w porze nocnej czerwonym światłem. Pojazdy zaprzęgowe, które nie będą odpowiadały wymaganiom wyżej wspomnianym nie będą uznane za ważne i wobec tego nie będą mogły kursować w mieście.

Właściciele, względnie przewoźnik dostarczający pojazd zaprzęgowy do przeglądu winni posiadać kartę ewidencyjną konia, go-tówkę w wysokości 2 zł. 30 gr. dla pokrycia kosztów nabycia znaków tegorocznych na wóz zaprzęgowy oraz legitymację przewoźniczą, która będzie mu odpowiednio o- stemplowana.

Furmani, którzy nie będą posiadali legitymacji odpowiednio zaawizowanych na przeglądzie, nie będą mogli dalej uprawiać swego zawodu.

MIEJSKA

— **Wznowienie widowisk w Knie Miejskiej.** Od środy dnia 2 do 6 b. m. premiera najpiękniejszego i najbardziej frajdującego filmu „Pieśń Pustyni” w 10 aktach, wielki dramat wschodni, pełen wzniosłości i porwających momentów, na przepięknym tle bezbrzeżnej Sahary, gdzie rozgrywa się tragedia czworga dusz. Na szczególną uwagę zasługują cudowna gra maleńkiej Nadi Si-birskiej.

Podczas wyświetlania filmu z dostosowaną do akcji muzyką wystąpi po raz pierwszy nowo-angażowana i wzmocniona orkiestra pod kierownictwem p. Kapelmistrza Salnickiego.

Ceny miejsc: Balkon 30 gr., parter—60 gr. Początek seansów. 4, 6, 8, 10. Kasa czynna od godz. 3 popoł.

Nad program „Moje auto” w 2 aktach.

— **Kurczenie wydziału pomiarów miejskich.** Szerepłe zasoby finansowe, a raczej brak finansów zmuszają magistrat do co- raz to dalszego kurczenia swych instytucji. Przerwanie robót kanalizacyjno-wodociągowych przyprowadzi sekcję techniczną o uszczerpku jej o administrację tej robót. Obecnie temu samemu losowi uległ wydział pomiarów miejskich. Z 15 pracowników, którzy dotychczas mieli dosyć pracy zwolniono na wszystkich pracowników kontraktowych, a w rezultacie cały personel wydziału po-

SPRAWY SZKOLNE.

— **Studjum baletowe** L. Sawinej-Dolskiej. Zajęcia w studjum baletowym L. Sawinej-Dolskiej rozpoczyna się w dniu 9 IX. (we środę), o godz. 5-ej po poł., w dawnym lokalu przy ul. Mickiewicza Nr. 22 m. 45 (sala „Domu Rosyjskiego”).

— **Dyrekcja Kursów Rysunku i Malarstwa** im. Franciszka Smuglewicza Wil. T. wo Art. Plast. podaje do wiadomości, że zajęcia na Kursach rozpoczyna się w dniu 28 września b. r. o godz. 9 rano. Zapisy będą przyjmowane poczynając od 16 września w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18—19 w lokalu szkoły (Św. Anny 13).

— **Reorganizacji szkolnictwa** w tym roku nie będzie. Kuratorium Okręgu Szkolnego nadsyłając następujący komunikat:

„Wobec podanej przez prasę wiadomości, że Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego otrzymało zarządzenie nowego Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Jędrzejewicza, dotyczące wprowadzenia na terenie Wileńskiego Okręgu Szkolnego szkoły jednolitej i że w zapowiedzi p. Ministra do Kuratora znalazła swój wyraz sprawa przygotowania w roku bieżącym materiałów do zlikwidowania 7-ej i 8-ej klasy w szkołach średnich, — Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego wyjaśnia, że żadnego zarządzenia p. Ministra Jędrzejewicza w sprawie szkoły jednolitej Kuratorium dotychczas nie otrzymało i zaprzecza, by Kurator Okręgu Szkolnego otrzymał miał zapowiedź p. Ministra w sprawie przygotowania materiałów do zlikwidowania 7-ej i 8-ej kl. w szkołach średnich”.

WOJSKOWA.

— **Wcielanie poborowych.** Do 15-go października zostanie wcielony do szeregów 1-szy turnus rocznika 1910.

Referat wojskowy magistratu przystąpił już do rozsyłania kart powołania. (m).

— **Rejestracja rocznika 1913-go.** Referat wojskowy magistratu przystąpił do rejestracji rocznika 1913. Rejestracja potrwa do 30 września b. r. (m).

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— **W związku z powstaniem Komitetu Obywatelskiego Zwalczenia Bezrobocia** w Wilnie odbyło się dnia 31 sierpnia r. b. w lokalu Wileńskiego Stowarzyszenia Handlu i Przemysłu posiedzenie przemysłowców żydowskich.

Po wysłuchaniu referatu p. dyrektora Michała Tauba uchwalono jednomyślnie przystąpić do akcji zwalczania bezrobocia. Między innymi uchwalono zwołać zebranie branżowe oraz rozesłać wszystkim przemysłowcom ankietę.

RÓŻNE.

— **Przekroczenia administracyjne** w sierpniu. Wszystkie komisaryjaty D. P. na terenie Wilna w sierpniu sporządziły 2800 protokołów za różne przekroczenia natury administracyjnej, w tej liczbie za opilstwo sporządzono 440 protokołów. (m).

— **Stypendia władz kolejowych.** Władze kolejowe, wzorem lat ubiegłych, w roku bież. wyznaczyły kilkadziesiąt stypendiów dla studentów oraz uczniów szkół średnich i technicznych.

Wysokość każdego stypendium wynosi 100 zł. miesięcznie. (m).

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski „Lutnia”.** Najwybitniejszy artysta sceny i ekranu, Bogusław Samorski, wystąpi w otoczeniu własnego zespołu w poniedziałek 7-go i wtorek 8-go b. m. w Teatrze „Lutnia”, w najnowszej sztuce węgierskiej „Prawda czy kłamstwo”. Zapowiedź występów znakomitego artysty wywoła ogólnie zainteresowanie.

RADJO

ŚRODA, DNIA 2 WRZESNIA.

11:58: Sygnał czasu i hejnał krak. 12:05: Muzyka wloska z płyt. 15:10: Kom. Meteor. 15:55: Program dzienny. 16:00: Audycja dla dzieci. 16:30: Koncert dla młodzieży. 16:45: Kom. żegl. 16:50: „Radjokronika”. 17:10: Recital skrzypcowy. 17:35: Odczyt. 18:00: Koncert. 19:00: „Sytuacja na Litwie przed powstaniem 65 roku” — odczyt. 19:15: „Opowiadanie z czasów wojny z bolszewikami”. 19:20: Kom. w jez. litewskim i piosenki litewskie. 19:30: Kom. LOPP. 19:45: Program na czwartek i rozm. 19:55: Komunikaty. 20:15: Koncert. W przerwie kwadr. liter. 22:00: „U progu moich wspomnień” — felj. 22:15: Kom. 22:30: Muzyka lekka i taneczna.

CZWARTEK, dnia 3 września 1931 r.

11:58: Sygnał czasu i hejnał krakowski. 12:05: Muzyka popularna. 13:10: Komunikat meteorologiczny. 14:00: Program dzienny. 16:45: Komunikat żeglarski. 16:50: „Psychologia szkoły — tragiczne konflikty” odczyt. 17:10: Utwory Chopina (płyty). 17:35: Odczyt. 18:00: Koncert popołudniowy. 19:00: Skrz. pocztowa Nr. 165. 19:20: „Przemysł, handel, składowe części organizmu gospodarczego” odczyt. 19:35: „Ze świata radiowego” pogadanka. 19:50: Komunikaty. 20:15: Koncert. 21:30: Słuchowisko. 22:00: „Dusza żołnierska” feljeton. 22:15: Komunikaty. 22:30: Melodie śląskie. 23:00: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

ZAGADKOWY WUJASZEK.

Audycja o godz. 16.00 serdecznie uraduje młodych radiohobistów. Bo oto po parutygodniowej przerwie odesłanie się zawsze mile słuchany „zagadkowy wujaszek”. p. Henryk Ładosz. W ciągu poprzedniego sezonu cztery razy rozdział nagrody swoim przyjaciółom za trafne rozwiązania zagadek. Było wtedy uciechy conieniarza i siostry listów zasypały biurko Kochanego Wujaszka.

Przygotował on w czasie wakacji nowy zapas dopiewanych zagadek, więc kto ich ciekawy (a którzy ciekawy nie był?) niech we środę uszy nadstaw!

W drugiej części tej audycji wygłoszonej będzie feljeton p. Mieczysława Jarosławskiego p. t. „Polowanie na żyraty i krokodyły”.

Żywe przygody małych podróżników, wędrujących po Afryce Środkowej, opromienia autor szczerym, pogodnym humorem. Nie przeszkadza mu to jednak popularzować i wiadomości naukowych, jakkolwiek podawanych w formie zabawnej i anegdotycznej.

Z PRZESŁOŃCI SASIEDZKIEJ.

O godz. 19.00 odczyt w języku litewskim p. t. „Sytuacja na Litwie przed powstaniem 65 roku” wygłosi Antoni Gąstowski, do audycji dołączone streszczenie po polsku.

O godz. 19.15 p. Karas sięgnie do bliższych wspomnień, do czasów pamiętnej wojny z bolszewikami. Usłyszymy krótkie opowiadanie w formie feljetonu. Audycja w języku litewskim — streszczenie w polskim.

ZESPÓŁ REWELERSÓW POLSKICH PRZED MIKROFONEM.

O godz. 20.15 przed mikrofonem Polskiego Radia wystąpi zdobywający coraz większy rozgłos i sympatię szerokiej publiczności świąteczny zespół rewelersów polskich pod kierunkiem muzycznym p. Feliksa Rybickiego. Zespół ten odpieśwa szereg popularnych melodii z repertuaru muzyki lekkiej.

RADJOWY RECITAL SKRZYPCOWY STEFANA FRENKLA.

O godz. 21.00 usłysza radiosłuchacze recital skrzypcowy w wykonaniu świetnego skrzypka wirtuozu p. Stefana Frenkla. Artysta odegra własną sonatę odznaczającą się błyskotliwą techniką, rapsoję opus 31 Fr. E. Kocha, ponadto nawiąskro nowoczesną pod względem muzycznym sonatę Transatlantique Tansmana we własnej przeróbce.

Z DAWNO UBIEGŁYCH LAT.

O godz. 22.00 świetna i zasłużona artystka dramatyczna p. Wanda Siemaszka zabierze głos przed mikrofonem

SPORT.

Regaty żeglarskie w Trokach.

W niedzielę 30 sierpnia odbyły się na jeziorze Trockim regaty żeglarskie, zorganizowane staraniem Kapitanatu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Wilnie z następującym wynikiem:

W biegu I. (na olimpijczykach)
1. miejsce osiągnął p. Boniecki Ludwik w czasie 1 g. 30 m.
2. miejsce osiągnął p. Protasiewicz Aleks. w czasie 1 g. 33 m.
3. miejsce osiągnął p. Braunówna Jadwiga w czasie 1 g. 34 m.
4. miejsce osiągnął p. Domańska Aldona w czasie 1 g. 36 m. 50 s.

Węgry biją Polskę w stosunku 51:25.

Wyniki techniczne zawodów przedstawia się następująco:
400 m. płotki: 1) Nagy 56,4 sek., 2) Kozłowski 56,7 sek., 3) Maszewski 58,2 sek., 4) Heljasz (W).
1500 m. najpiękniejsza konkurencja dnia. O pierwsze miejsce walczyli Polacy:
1) Kusociński 4:02,6 sek., 2) Detkiewicz 4:02,8 sek., 3) Goryk 4:27,4 sek., 4) Kelen.
Skok w dal: 1) Banoh (W) 7 m. 37,5 cm., 2) Megery (W) 7,27 m., 3) Nowak (P) 7 m. 21,5 cm., 4) Twardowski 6,89 m.
Kula: 1) Daranyi (W) 15,02 m., 2) Horwat (W) 14,82 m., 3) Heljasz 14,05 m., 4) Siedlecki 13,31 m.
400 m.: 1) Zsitway (W) 50 sek., 2) Szalay (W) 50,4 sek., 3) Binjakowski 50,4 sek., 4) Piechocki.
Skok wwyż: 1) Bodosay (W) 183 cm., 2) Chmiel (P) 183 cm., rekord polski, 3) Kessmarky 183 cm., 4) Twardowski 169 cm. W rozgrywkach o pierwsze miejsce Chmiel dwukrotnie przeszedł całem ciałem nad poprzeczką przy wysokości 188 cm., strącając ją ręką. Przy większej rutynie

W biegu II.
1. miejsce Buczynski Józef w czasie 1 g. 14 min.
2. miejsce Domański Ludogierd w czasie 1 g. 16 m. 36 s.
3. miejsce Wierzyński Jerzy w czasie 1 g. 16 m. 55 s.
4. miejsce Berezowska Krystyna w czasie 1 g. 17 m. 25 s.

W biegu III.
1. miejsce Turlo w czasie 1 g. 2 m. 40 s.
2. miejsce por. Huss w czasie 1 g. 5 m. 45 s.

Chmiel skoczyłby 188 cm.
110 m. płotki: 1) Kawacs (W) 15,4 sek., 2) Jawor (W) 15,6 sek., 3) Nowosielski (P) 15,6 sek., 4) Trojanowski.
800 m.: 1) Zsitway (W) 1:57,8 sek., 2) Lazar (W) 1:58,9 sek., 3) Lesicki (P) 1:58,9 sek., 4) Kozłowski.
Oszczep: 1) Szepes (W) 61,40 m., 2) Mikrut (P) 59,16 m., rekord Polski, 3) Tacacs 55,45 m., 4) Żyłka 52,68 m.
5000 m.: 1) Kusociński 15:51,8 sek., 2) Hewele (W) 15:51,8 sek., 3) Kelen (W) 15:53 sek., 4) Strzałkowski.
Dysk: 1) Madarasz (W) 45,69 m., 2) Donogan (W) 45,40 m., 3) Heljasz 43,03 m., 4) Siedlecki 41,47 m.
Sztafeta 4x200 m.: 1) Węgry 1:29,8 sek., 2) Polska 1:30,9 sek., rekord Polski. W sztafecie naszej biegli: Piechocki, Łada, Trojanowski i Binjakowski.
100 m. — unieważniono. Zwyciężył — Trojanowski.
Poziom zawodów na wysokim poziomie. Organizacja sprawna — z wyjątkiem niedociągnięć na 100 m.

Z ŻYCIA WILEŃSKIEGO ZWIĄZKU BOKSERSKIEGO.

W dniu 16 lipca odbyło się w lokalu O. W. F. (Ludwisarska 4) doroczne zwołanie walne zgromadzenia Wil. Okręgowego Związku Bokserskiego. W imieniu ustępującego zarządu zabrał głos p. mjr. Roman Jabłoński. OZB p. mjr. Roman Jabłoński. Na przewodniczącego został obrany p. aspirant Iwaniczuk. Ogólna charakterystyka działalności ustępującego zarządu dał p. prezes Jabłoński, poczem nastąpiły szczegółowe referaty kierowników poszczególnych działów. Dział sportowy referował p. Kłoczowski, sekretarjat — p. M. Nestorowicz, kasowy — p. H. Rutkowski.

Po odczytaniu protokołu komisji rewizyjnej, odbyła się gorąca dyskusja nad całokształtem działalności zarządu. Zapadły jednomyślnie uchwały: uznające działalność ustępującego zarządu za pożyteczną i celową i udzielające absolutorium. Następnie odbyły się wybory nowych władz Związku.

W wyniku głosowania zostali obrani: p. mjr. Roman Jabłoński na prezesa, p. Aspirant I. Bartuź na I wiceprezesa i przewodniczącego wydziału Spraw Sędziowskich, p. mgr. S. Epstein na II wiceprezesa i kronikarza, por. I. Morzkowski na sekretarza, p. W. Kłoczowski na Przewod. Wydz. Sport. i Kapitała Związku, p. M. Nestorowicz na skarbnika i p. H. Rutkowski na gospodarza. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: pp.: Korakiewicz Michajłow, Rudnicki, Kadukis i Rózewicki.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zgromadzenie zostało zamknięte. Nowe władze już objęły urządzenie.

Dr. ZARCYN

(chirurg) powrócił
ul. Słowackiego 24.

Ładne porządki!

Takim wykrzyknikiem oburzenia kończy jeden z naszych czytelników swoje uwagi, które poniżej drukujemy. Czy słuszne — sprawdzić nieudrugi.

Red.

Gdzieś na początku lata w maju czy czerwcu r. b. rozkopano odcinek ulicy Wileńskiej od Mostowej do Zielonego Mostu. Coś tam więcej miesiać dębano, trzy czwarte jezdni zawałono kamieniami, że ledwo można było przejechać, aż w końcu zsypano wyjeżdżając z jezdni kamienie na chodnik — i „roboty“ zakończono.

W takim stanie ten mały odcinek ulicy pozostaje bodaj od przeszło trzech miesięcy do dziś. Przechodnie, których tu dziennie przesuwa się tysiące muszą o kamienie leżące na chodniku obijać nogi, bo przejść ledwo można, a o uprzątnięcie ich i doprowadzeniu nareszcie jezdni i chodnika do porządku czynników, od których to zależy, ani myśla. Przecież to są kpinę z tych, którzy codzień wędrować tędy muszą.

A kpinę ten złośliwiec, że o parę kroków dalej, bo tuż za Mostem Zielonym nad brzegiem Wilji ułożono w tymże czasie ładny wygodny chodnik do elektrowni miejskiej i zmieniono nienajgorszy jeszcze chodnik bezpodstępnie za mostem.

Z jednej więc strony tysiące przechodniów musi iść na nogi na kupie kamieni leżących na dziurawym chodniku — z drugiej ułożono elegancki chodnik na odcinku, przez który pytanie czy dziesięć osób dziennie przejdzie. Ładne porządki!...

M. A.

Przykry konflikt z firmą samochodową.

Oskarżonych o przywłaszczenie auta sąd uniewinnił.

Przez dwa dni ostatnie III-ci wydział karny sądu okręgowego rozpoznawał sprawę wytoczoną przeciwko b. plenipotentowi hr. Przezdzieckiego, właściciela maj. Woropajewo, Aleksandrowi Wardeniowskiemu i Anieli Korzkowiczowej o przywłaszczenie (art. 51 i 574 k. k.).

Wystosowany przez urząd prokuratorski akt oskarżenia zarzuca podświademu, iż wspólnie nabyli w firmie „Auto-Garaż“ samochód marki „Oakland“ za cenę 27.000 zł. i na poczet należności wpłacili 14.000 zł. gotówką a na resztę wystawili weksle.

W kilka miesięcy później Wardeniowski sporządził umowę, którą wóz nabyty odstąpił na własność p. Korzkowiczowej, która z kolei odstąpiła go za 9.700 zł. i używając samochodu marki „Ford“ niejakiemu Lechowi Brockerowi z Poznania.

W konkluzji oskarżenia domaga się ukarania podświadego, ponieważ sprzedał wóz stanowiący własność firmy, której należności z tytułu tej transakcji nie zostały zaspokojone.

Sąd stanowiący pp. sędziowie: Cz. Sienkiewicz, (przewodniczący), St. Miłazewicz i M. Szpakowski. Oskarżał wiceprokurator p. Korcuć.

Z ramienia podświadego wystąpił adw. Totwen (obrońca p. Wardeniowski) i mec. Zb. Jasiński, rzecznik p. Korzkowiczowej. Rzekomo poszkodowana firma, którą w Wilnie reprezentował p. Jan Sobek, wystąpiła przeciwko oskarżonym o 9.077 zł., jako niedopłaconych za wóz. Powództwo cywilne popierał mec. M. Engiel i adw. Turki.

Oskarżenia do winy się nie przyznali.

składając wyczerpujące i rzeczowe oświadczenie w sprawie.

Adw. Totwen domagał się umorzenia postępowania sądowego, uważając oskarżenie za bezasadne oraz oddalenia skargi powódowej.

Prokurator żądał odrzucenia wniosków obrony, jako złożonych nie we właściwym czasie.

Sąd zarządził przeprowadzenie przewodu sądowego i przysłał do badania świadków, powołanych przez urząd prokuratorski jak też zgłoszonych przez obronę.

W toku śledztwa podświademu raz po raz zabierali głos dając wyjaśnienia.

Ponieważ wyroniła się kwestia dotycząca rozrachunków między firmą a podświadym, sąd, na wniosek obrony zobowiązał p. Sobekiego do przedłożenia ksiąg handlowych.

Na tem zakończyło się posiedzenie poniedziałkowe.

Wczoraj sąd zapoznał się z oświadczeniem rachunkowca, poczem zamknął śledztwo sądowe, a natomiast otworzył rozprawę strom. Prokurator popierał oskarżenie, domagając się ukarania podświadego, a przedstawił wiece powództwa przychylając się do wniosku oskarżyciela: prosili o zasądzenie od pozwanych sumy powódowej.

Obrona energicznie zbijała oskarżenie, a dowodząc jego bezasadności, wniosła o wyrok uniewinniający.

Sąd przychylił się do tezy, obrońców, zarzucono p. Wardeniowskiemu, jak i p. Korzkowiczowej uniewinnił, zaś powództwo pozostawił bez rozpoznania.

Ka-er.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

D/H. LEONARD PIKIEL I SYNA

WILNO, UL. WIELKA Nr. 7. TELEFON 11-55.

NADESZŁY OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU.

DZIAŁ MĘSKI. Towary sukienne na płaszcze i futra. Kamgarny i szewioty na kostjomy, smokingi i fraki.

DZIAŁ DAMSKI. Nowości na płaszcze, pokrycie futer i kostjomy. — Na suknie wełny i jedwabie. — Towary liniane i bawełniane, bielizniane i pościelowe, koce, kołdry, pedy i chustki.

Dla uczącej się młodzieży na mundurki szkolne.

Dążąc do cen minimalnych z dn. 1 września b. r. wprowadziliśmy
CENY STAŁE — obniżone od 20 do 30 proc.

Prosimy przekonać się, że ceny są niskie.

Udzielam lekcji

z wszystkich przedmiotów do klasy 6-jej włącznie. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. „Kurjera Wil“ pod Nr. 6334.

Poszukuję posady rządcy domu

w domach rządowych lub prywatnych, posiadającym dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do adm. „Kurj. Wil.“ pod Nr. 6872.

Poszukuję mieszkania

od 2-3 pokoi z kuchnią w rejonie ul. Mickiewicza, Zamkowej, Królewskiej, Wileńskiej, Mostowej, Dąbrowskiej, Kościuszki, Antokolskiej. Oferty pisemne proszę nadsyłać do Administracji „Kurjera Wileńskiego“ pod Nr. 8728 dla p. G.

Do wynajęcia 3 mieszkania

przy ul. Uniwersyteckiej 1-4, oraz przy ul. Rudnickiej 9/11-9. O warunkach dowiedzieć się tamże u dozorczy.

Mieszkanie do wynajęcia

z 3-pokoi z wszelkimi wygodami przy ulicy Fabrycznej 32.

CODZIENNE autobus Wilno—Lida

Odjazd z Wilna o godz. 16 (4 pp.)
Odjazd z Lidy 6:58 o godz. 6:40 rano.

DZIAŁKA

9 ha dobrej ornej ziemi 6 km. od Wilna, kompletne zabudowania

sprzedaje się niedrogo, Krakowska 55. 6582

Dom

przy ul. Nowoswieckiej — do sprzedania. Szczegóły w sklepie Gołębiowskich — ul. Trocka 3. 6566

Zakład krawiecki

A. WISZNIEWSKI
Zamkowa 20-a (wejście z zaułka s. Michała 1) przyjmuję, roboty fantazyjne i angielskie. 6410

Akuszerka

Maria Lannerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69.

Zgub. dokument wojak.

„Karta zwoln.“ L. 88 wyd. przez P. K. U. Wilno, zmiało w r. 1924 na imię Mikolaja Tichonowa, zam. w Wilnie przy ulicy Horodelskiej 32, m. 1 — unieważnia się.

NOWOOTWORZONA POLSKA MLECZARNIA

przy ul. Wileńskiej 29

Poleca: codz. świeże mleko, masło, sery, jaja, mleko zsiadłe, wędliny, i inne chłodne zakąski, a na poje chłodzące oraz obłady domowe smaczne i zdrowe

DOM

drewniany do sprzedania, w dobrym stanie, w ruchliwej miejscowości przy ulicy Jerolimskiej Nr. 12 (dawniej Nr. 46), o warunkach dowiedzieć się na miejscu u właściciela.

Instalacje elektryczne

dzwonki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonywa koncesjonowany elektryk

ST. PIÓREWICZ

ul. Ofiarna Nr. 4, m. 9.

Zgubiony kwit lombard.

(Biskupia 12) Nr. 95760 unieważnia się. 6564

Popierajcie Lige Morską!

KURJER WILEŃSKI

Spółka z ogr. odpow.

DRUKARNIA

INTROLIGATORIA „ZNICZ“

Wilno, św. Józefa Nr. 1

Telefon 3-40.

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wyzwyte, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie

WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Kino Miejskie

„GALA-MIEJSKA“
„Osiabramska 5.

Dźwiękowe Kino „HOLLYWOOD“

Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwiękowe Kino CASINO

ul. Wielka 47, tel. 15-41

Kino Kolejowe OGNISKO

obok dworca kolejow.)

Dźwiękowe Kino-Teatr STYLOWY

ul. Wileńska 38.

Pieśń Pustyni

Wielki frapujący dramat wschodni w 10 aktach, na przepięknym tle bezbrzeżnej Sahary.

Niebezpieczny raj

NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe! Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15. Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

Niebezpieczny romans

Wędrując znanej powieści Andrzeja Struga. Rekordowa obsada: Słynna gwiazda europejska przepiękna Betty Amann, mistrz Bogusław Samborski, Zula Pogorzelska, Kazim. Krukowski, E. Bodo, Adam Dymalski i inni. Piosenki chóralne w wykon. chóru Dana. Orkiestra jazzband. Słyn. H. Goida. NAD PROGRAM: Dodatek dźwiękowy Foxa. — Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15, w dniu świątecznym o godz. 2-jej. NASTĘPNY PROGRAM: Potęga miłości.

HRABINA MARICA

Aktów 9.

JASKRAWE MOTYLE

Wspaniały dramat w 9 aktach.

FILIP MACDONALD.

CZTERY DNI.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

I znów znalazł się w taksówce, wśród mgły i chłodu. Doświadczenie nauczyło go, że w czasie mgły najpoważniejsza taksówka jest szybsza niż własne auto. Włókł się tedy ciępliwie do Scotland Yardu.

Tu wszedł po kamiennych schodach, zapukał w jedne drzwi i nie otrzymawszy odpowiedzi, przeszedł przez mały pokój i zapukał w drugie. Szmer rozmowy ustał i kazano mu wejść. Uchylił drzwi i zajrzał do środka.

— Zajęty? — zapytał — mogę poczekać.

— Wielki Boże! — zawołał Egbert Lucas. — A to niespodzianka! Wchodząc, człowieku!

Antoni wszedł.

— Witam — rzekł. — Jak się masz, Lucas? I pan, panie Pike?

— Ja mamie — odparł Lucas. — Mamie. — Uśmiechnął się wesoło, niemal serdecznie. Wygląd jego uderzał jak zawsze niezwykłą starannością.

Twarz głównego detektywa — inspektora, Arnolda Pike'a, podobna kształtem do latarni, pomarszczyła się uśmiechem.

— Ja doskonale — rzekł. — A pan?

— Ja wściekam się na mgłę —

odpowiedział Antoni, zapalając papierosa. — Zapomniałem już, co to jest mgła i żałuję, że musiałem sobie o niej przypomnieć. A naprawdę jestem w fatalnym humorze i chciałbym wam dokuczyć. Widzicie...

Lucas spojrział z niepokojem na Pike'a i spotkał się z jego obojętnym wzrokiem, rzekł:

— Słuchaj, Gethryn, jeżeli mi wspomnisz Smethwicke'a, to...

Antoni roześmiał się.

— Nie znam go — rzekł — ani nie chcę znać. Mam do was inny interes. — I opowiedział im, z czym przyszedł.

Pike ścisnął usta w taki sposób, jakby miał się zapomnieć w obecności komisarza — asystenta i gwizdnąć. Lucas wyprostował się i podrapał po głowie.

— Wszystko, co wiemy o Bronsonie — rzekł, cytując słowa Antoniego —...idzie ci o Bronsona?

Antoni odpowiedział wzrokiem.

— O Bronsona — rzekł Lucas. — Tak. Śledztwo prowadziła miejscowa policja, ale powinniśmy mieć odpisy ich akt. — Spojrzył na Pike'a.

— Mamy, panie komisarzu — odpowiedział, chciał coś dodać i nagle

zamknął usta tak mocno, że wargi stały się niewidoczne.

Lucas spojrział na niego i rzekł: — Chwalił się panu dyskrecją. Gethryn, on chciałby cię o to zapytać, ale nie zapyta. Zato ja zapytam. O co ci idzie?

Antoni przechrzył głowę wtył i wydumuchał pod sufitem chmurę dymu.

— O to — odpowiedział — że Bronson nie zabił Blackattera.

Obaj dygnitarze policji popatrzyli na niego w milczeniu, poczem Pike nie wytrzymał i zagwizdał ze zdumienia długo i przeciągle. Lucas otworzył dwa razy usta, zamknął je i dopiero za trzecim razem rzekł:

— Ale dlaczego... — zaczął Lucas.

— Pan był ostatnio zagranicą? — zapytał Pike takim tonem jakby doznał nagłego objawienia i pojął, co się stało.

Antoni przeniósł oczy z sufitu na Lucasa, drapiąc go w dalszym ciągu po głowie i na Pike'a, w dalszym ciągu podekscytowanego.

— Przepraszam — roześmiał się ale jęścieście zabawni. Tak, panie Pike, wyjeżdżałem, ale wiem jak rzeczy stoją z Bronsonem.

— Jak z nim rzeczy stoją? — sarknął Lucas. — Jeszcze oddycha, je i wogóle żyje, chociaż trudno powiedzieć o człowieku, znajdującym się tak blisko zbieżnicy, że żyje.

— W tem jest sek — odpowiedział Antoni. — Coby go mogło uratować od porannego spaceru we wtorek?

— Nie — odparł Lucas. — Ten

człowiek jest już faktycznie trupem. I słusznie mu się to należało. Nie ulega wątpliwości, że dopuścił się podstępnej zbrodni. Co, Pike?

Ale Pike zaciął tylko usta, zmarszczył brwi i spojrział na Antoniego.

Lucas wybuchnął.

— Bój się Boga, człowieku! Dlatego tylko, że pułkownikowi zachciało się z nas zajązłować...

— Nie — przerwał Antoni. — Mylisz się, Lucas. Ja nie żartuję...

— Nie udawaj — upierał się Lucas. — Nigdy jeszcze nie było prostszej sprawy. Bronson zostawił na miejscu niezbitę dowody swojej obecności. Policja okręgowa nakryła go w ciągu dwudziestu czterech godzin. Wszystkie...

— Urwał nagle i spojrzął bacznie na Antoniego. — Chyba, że — dodał powoli — chyba, że ty zrobił jakie odkrycie...

— Nie — przerwał znów Antoni. — Jeszcze nie, ale niczego więcej nie pragnę. Słuchajcie, powiem wam, w jaki sposób oszalałem, żebyście się mną nie przejmowali. Byłem zagranicą. Zona moja, zamiast do mnie przyjechać, depeszowała, żeby wracał. Wróciłem więc i zastałem u niej panią Bronson, która ją przekonała, że Bronson jest niewinny. Jako inteligentny mąż uśmiałem się z tego nie otwierając, lecz w głębi duszy. Ale po rozmowie z panią Bronson przestałem się śmiać i przyszedłem do was, bo jestem przekonany...

Wstał, podszedł do biurka Lucasa

z 3-pokoi z wszelkimi wygodami przy ulicy Fabrycznej 32.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.

z 3-pokoi z kuchnią i wygodami — do wynajęcia ul. Popławska 29.